

Część II

ZRÓŻNICOWANIE POZIOMU PŁAC W POLSCE W UKŁADZIE PRZESTRZENNYM

1. WPROWADZENIE

W dotychczasowych badaniach nad strukturą płac w Polsce zbyt mało uwagi poświęcano układowi przestrzennemu. Był to zarówno wynik dominacji nakazowo-rozdzielczego systemu zarządzania gospodarką (z preferencją dla ujęć resortowo-branżowych), jak i trudności metodologicznych, na które napotyka analiza płac w przekrojach terenowych. Badania nad regionalnym aspektem struktury płac są jednak niezbędne ze względu na znaczenie ekonomiczne (wpływ na racjonalne gospodarowanie zasobami pracy), jak i społeczne (zapewnienie zróżnicowań płacowych nie naruszających zasad sprawiedliwości społecznej).

Celem naszym jest ustalenie rzeczywistego stopnia i kierunków zróżnicowania płac w układach regionalnych, określenia gospodarczych i społecznych skutków tego zjawiska, ujawnienie jego przyczyn (głównie z punktu widzenia stopnia obiektywnego uzasadnienia istniejących dyspersji) oraz zarysowanie kierunków polityki płac co do stopnia i metod przestrzennego zróżnicowania wynagrodzeń. Niniejsza publikacja dotyczy jedynie pierwszego z wymienionych wyżej zadań.

Podstawowym problemem metodologicznym badania jest zapewnienie, aby w toku analizy ujawnić rzeczywiście te różnice, które wynikają z odmiennego przestrzennego usytuowania miejsc pracy, a nie są następstwem odmienności w charakterze i efektach świadczonej pracy. Jest to trudność tak znaczna, że praktycznie niemożliwa do pełnego przezwyciężenia. Należy jednak dążyć do jej maksymalnego zniwelowania przez objęcie polem badania tych populacji pracowniczych, które cechuje możliwie największa ilość cech identycznych lub zbliżonych (dział gospodarki, gałąź, branża, zawód, kwalifikacje, stanowisko itd.) oraz jedna odmienna — geograficzne miejsce zatrudnienia. Najbardziej odpowiada temu postulatowi metoda oparta na porównywaniu płac

indywidualnych na analogicznych stanowiskach pracy. Zastosujemy ją w dalszej penetracji podjętego problemu.

W prezentowanym opracowaniu przyjęto założenie, iż podstawą analizy i wnioskowania będą informacje systemu statystyki państwowej odnoszące się do 1980 r. W związku z tym — przy pełnej świadomości wszelkich ograniczeń i wad — podstawową badaną wielkością jest średnia płaca, a jednostką terytorialną — województwo. W związku z tym uzyskane wyniki należy traktować jako wstępne rozeznanie problemu.

2. PŁACE PRZECIĘTNE W PRZEKROJU WOJEWÓDZTW I DZIAŁÓW GOSPODARKI NARODOWEJ

Kombinacja równoległego, a czasem rozbieżnego, wpływu poziomu płac w działach gospodarki oraz struktury zatrudnienia doprowadziła do zróżnicowania płac w przekroju województw. Dokumentują je wartości przeciętnych płac wojewódzkich oraz wskaźniki charakteryzujące ich stosunek do średniej krajowej (5789 zł) zestawione w tabl. 1.

Tablica 1

Kolejność województw według wysokości przeciętnej płacy
w gospodarce uspołecznionej w 1980 r.

Województwo	Przeciętna płaca miesięczna netto	
	w zł	w % (średnia krajowa = 100%)
1	2	3
Polska	5789	100,0
1. katowickie	7324	126,5
2. legnickie	6445	111,3
3. gdańskie	6213	107,2
4. szczecińskie	6172	106,6
5. st. warszawskie	6059	104,7
6. m. krakowskie	5798	100,2
7. wałbrzyskie	5727	98,9
8. wrocławskie	5618	97,1
9. poznańskie	5595	96,7
10. koszalińskie	5573	96,3
11. częstochowskie	5550	95,9
12. opolskie	5545	95,8
13. m. łódzkie	5530	95,5
14. tarnobrzskie	5500	95,0
15. konińskie	5497	94,9

Tablica 1 (cd.)

1	2	3
16. piotrkowskie	5493	94,9
17. bielskie	5443	94,0
18. elbląskie	5410	93,5
19. zielonogórskie	5401	93,3
20. leszczyńskie	5397	93,2
21. słupskie	5389	93,1
22. jeleniogórskie	5387	93,0
23. gorzowskie	5380	92,9
24. pilskie	5363	92,6
25. lubelskie	5339	92,2
26. bydgoskie	5334	92,1
27. kieleckie	5294	91,4
28. płockie	5288	91,3
29. olsztyńskie	5268	91,0
30. rzeszowskie	5242	90,6
31. toruńskie	5219	90,2
32. radomskie	5213	90,1
33. tarnowskie	5202	89,9
34. skierniewickie	5194	89,7
35. białostockie	5192	89,7
36. kaliskie	5179	89,5
37. krośnieńskie	5177	89,4
38. zamojskie	5105	88,1
39. chełmskie	5080	87,8
40. ciechanowskie	5076	87,7
41. przemyskie	5069	87,5
42. sieradzkie	5068	87,5
43. włocławskie	5062	87,4
44. białkopodlaskie	5060	87,4
45. suwalskie	5048	87,2
46. siedleckie	5048	87,2
47. nowosądeckie	5046	87,2
48. ostrołęckie	4973	85,9
49. łomżyńskie	4924	85,1

Źródło: „Rocznik Statystyczny Województw” 1981, s. 66—67, obliczenia własne.

Najwyższe płace osiągnęło woj. katowickie (7324 zł), a najniższe ukształtowały się w woj. łomżyńskim (4924 zł). Różnica bezwzględna pomiędzy płacą maksymalną a najniższą wynosi 2400 zł. Odchylenie standardowe stanowi 413,86 zł, a stosunek tego odchylenia do średniej arytmetycznej (5417 zł) 7,80%.

Stosunek względny (procentowy) płacy najwyższej do najniższej wynosi 148,70%.

Nawet pobieżny przegląd tabl. 1 wskazuje, że rozpiętość pomiędzy krańcowymi płacami jest duża ze względu na wyjątkową pozycję woj.

katowickiego. Tylko ten region legitymuje się płacą przekraczającą 7 tys. zł. Następne kolejne województwa osiągnęły płace nieznacznie tylko przekraczające 6 tys. zł. Poza woj. katowickim płace są nadal zdyferencjonowane, ale różnice bezwzględne pomiędzy dalszymi regionami są znacznie mniejsze, a kolejne „przejścia” mają płynny charakter.

Wstępny wniosek, który można sformułować na podstawie rozkładu wysokości płacy przeciętnej w gospodarce uspołecznionej sprowadza się do tego, że różnice międzywojewódzkie są w tym ujęciu zauważalne, ale utrzymane w umiarkowanych granicach.

Kryterium poziomu przeciętnej płacy w poszczególnych województwach w stosunku do krajowej pozwala na ich zakwalifikowanie do pięciu grup.

I. Województwa o płacach wysokich (5701—6400 zł): st. warszawskie, gdańskie, m. krakowskie, legnickie, szczecińskie, wałbrzyskie (6 województw). Aby w poszczególnych grupach znalazły się regiony o zbliżonych wartościach badanej cechy, ustaliliśmy, że górną granicę I kategorii stanowi wartość, która najwyżej o 10% przekracza płacę przeciętną. Ponieważ woj. katowickie przekracza ją o przeszło 25%, traktujemy ten region oddzielnie i sytuujemy przed I grupą, jako odrębną jednostkę klasyfikacyjną.

II. Województwa o płacach średniowysokich (5501—5700): częstochowskie, koszalińskie, m. łódzkie, opolskie, poznańskie i wrocławskie (6 województw).

III. Województwa o płacach średnich (5301—5500): bielskie, bydgoskie, elbląskie, gorzowskie, jeleniogórskie, konińskie, leszczyńskie, lubelskie, pilskie, piotrkowskie, słupskie, tarnobrzskie, zielonogórskie (13 województw).

IV. Województwa o płacach średnioniskich (5101—5300): białostockie, kaliskie, kieleckie, krośnieńskie, olsztyńskie, płockie, radomskie, rzeszowskie, skierniewickie, tarnowskie, toruńskie, zamojskie (12 województw).

V. Województwa o płacach najniższych (poniżej 5100): białkopodlaskie, chełmskie, ciechanowskie, łomżyńskie, nowosądeckie, ostrołęckie, przemyskie, siedleckie, sieradzkie, suwalskie, włocławskie (11 województw).

Tak więc wyłania się pierwszy, wyjściowy podział obszaru kraju pod względem poziomu płac w gospodarce uspołecznionej. W stosunkowo wąskim przedziale (5101—5500 zł) mieści się większość, bo 25 województw. Potwierdza się teza o stosunkowo znacznym skupieniu województw pod względem płac przeciętnych w gospodarce uspołecznionej.

Obserwacja regionalnych różnic w płacach prowadzona w skali gospodarki narodowej była tylko pierwszym krokiem. Kolejny obejmie przestrzenne zróżnicowanie płac w ujęciu podstawowych działów gospodarki narodowej. Interesować nas będą następujące sprawy: czy stopień przestrzennego zróżnicowania płac jest w poszczególnych działach podobny czy inny; czy usytuowanie województw pod względem wysokości płac ma tendencję do powtarzania się w poszczególnych działach, czy też każdy z nich posiada właściwą mu hierarchię; jak sytuują się województwa, gdy mierzyć ich pozycję kolejnymi miejscami zajmowanymi pod względem wysokości płac w poszczególnych działach.

Szczególne cechy działalności gospodarczej zmuszają do odmiennego potraktowania sfery produkcyjnej oraz sfery usług. W celu bliższej analizy sfery wytwórczej wybieramy cztery działy: przemysł, budownictwo, transport i łączność oraz handel. Są to dziedziny wyraźnie dominujące w sferze produkcyjnej (zatrudniają one łącznie 69,5% ogółu pracowników gospodarki uspołecznionej i 85,3% pracujących w sferze wytwórczej) oraz równocześnie występujące w znacznej skali na terenie całego kraju.

Szczegółowe zbadanie sytuacji w wybranych czterech działach przedstawia tabl. 2.

Uzyskany obraz sytuacji jest jednoznaczny i w pełni potwierdza wstępne hipotezy. Najbardziej zróżnicowane są płace w przemyśle. Wynika to z jego wewnętrznej niejednorodności i zasadniczej odmienności struktury gałęziowej przemysłu w poszczególnych województwach. Koncentracja w niektórych regionach (katowickie, legnickie, szczecińskie i gdańskie) szczególnie wysoko opłacanych gałęzi przemysłu (wydobywczego i niektórych branż elektromaszynowych) powoduje ich ogromną przewagę w poziomie wynagrodzeń. Stąd przeciętne wynagrodzenie pracownika przemysłu katowickiego stanowi ponad 1,7 zarobku zatrudnionego w przemyśle suwalskim, a bezwzględna różnica dochodzi prawie do 3600 zł.

Pozostałe działy produkcyjne są przestrzennie mniej zróżnicowane, bardziej związane z obsługą poszczególnych regionów. Praca w nich na przestrzeni całego kraju stawia bardziej (przynajmniej relatywnie na tle przemysłu) zbieżne wymagania w stosunku do zatrudnionych pod względem złożoności, intensywności i warunków pracy. Dlatego zgodnie z oczekiwaniami płace w poszczególnych regionach wykazują w tych działach większe podobieństwo. Dotyczy to szczególnie handlu. Stosunek płacy najwyższej do najniższej wyraża się tu wskaźnikiem 1,3, a płaca regionu o najniższych zarobkach stanowi nieomal 90% płacy krajowej. Obserwacja działów produkcyjnych pozwala snuć przypuszczenie, że w działach infrastruktury społecznej zjawisko względnego

Tablica 2

Stopień zróżnicowania płac w wybranych działach produkcyjnych

Mierniki	Przemysł	Budownictwo	Transport i łączność	Handel
Płace				
najwyższa (w zł) w województwie:	8357 katowickie	7311 katowickie	7330 gdańskie	5396 st. warszawskie
najniższa (w zł) w województwie:	4784 suwalskie	5182 tarnowskie	5282 włocławskie	4121 elbląskie
Różnice bezwzględne (w zł)				
pomędzy płacą:				
maksymalną a najniższą	3573	2129	2048	1275
najwyższą a średnią krajową	2176	942	1207	679
najniższą a średnią krajową	-1397	-1187	-841	-596
Stosunek względny (w %) płac:				
najwyższej do najniższej	174,7	141,1	138,8	130,9
najwyższej do średniej krajowej	135,2	114,8	119,7	114,4
najniższej do średniej krajowej	77,4	81,3	86,3	87,4
suma procentowych punktów dzielących płace najwyższe (+) i najniższe (-) od średniej krajowej	57,8	33,5	33,4	27,0
Odchylenie standardowe				
suma (w zł)	658,35	463,14	352,95	213,89
w stosunku do średniej statystycznej (w %)	12,0	7,8	6,0	4,7

Źródło: Jak w tabl. 1.

wyrównania płac w układach przestrzennych powinno być (poza pewnymi wyjątkami) pogłębione.

Do dalszych badań wybieramy cztery działy sfery nieprodukcyjnej: oświata i wychowanie, ochrona zdrowia i opieka społeczna, gospodarka mieszkaniowa oraz administracja państwowa i wymiar sprawiedliwości (ze względu na funkcje stołeczne w Warszawie skupiona jest kadra administracyjna o składzie i zarobkach nieporównywalnych z innymi regionami, dlatego w dalszej analizie w charakterze reprezentanta najwyższych płac w administracji występuje nie woj. st. warszawskie, a zajmujące pod tym względem miejsce drugie woj. wrocławskie). Wybór tych działów został podyktowany ich dominacją w zatrudnieniu (skupiają one co prawda tylko 14,7% pracujących w gospodarce społecznej, ale aż 79,6% w sferze nieprodukcyjnej) oraz względnie równomiernym rozmieszczeniem działalności na obszarze kraju.

Stopień zróżnicowania płac w wybranych działach nieprodukcyjnych

Mierniki	Oświata i wycho- wanie	Ochrona zdrowia i opieka społeczna	Gospodarka miesz- kaniowa	Admini- stracja państwowa i wymiar sprawied- liwości
Płace				
najwyższa (w zł)	5361	4997	5424	6006
w województwie:	war- szawskie	war- szawskie	poznańskie	wrocławskie
najniższa (w zł)	4416	4560	4420	4729
w województwie:	łomżyńskie	kieleckie	kieleckie	tarno- brzeskie
Różnice bezwzględne (w zł)				
pomędzy płacą:				
maksymalną a najniższą	945	437	1004	1277
najwyższą a średnią krajową	496	279	281	298
najniższą a średnią krajową	-449	-158	-723	-979
Stosunek względny (w %) płac:				
najwyższej do najniższej	121,4	109,6	122,7	127,0
najwyższej do średniej krajowej	110,2	105,9	105,5	105,2
najniższej do średniej krajowej	90,8	96,7	85,9	82,8
suma procentowych punktów dzie- lących płacę najwyższą (+) i najniższą (—) od średniej krajowej	19,4	9,2	19,6	22,4
Odchylenie standardowe				
suma (w zł)	215,31	91,22	259,92	330,58
w stosunku do średniej statystycz- nej (w %)	4,6	1,9	5,1	6,2

Źródło: Jak w tabl. 1.

Wyniki porównań (tabl. 3) wskazują na zasadniczo odmienną sytuację w rozpatrywanych działach w stosunku do sfery wytwórczej, a szczególnie przemysłu.

Zestawione wskaźniki nie wymagają szerokich komentarzy. Zróżnicowanie przestrzenne płac w działach sfery nieprodukcyjnej jest wyraźnie mniejsze niż w dziedzinach wytwórczych. Różnica pomiędzy regionami o ekstremalnych płacach wyraża się wskaźnikiem 1,2 lub nawet 1,1, podczas gdy w działach wytwórczych dochodziła ona do 1,4, a w przemyśle 1,7. Szczególnie wyrównane regionalnie są płace w służbie zdrowia. Płaca w woj. stołecznym zaledwie o niecałe 6% prze-

kracza średnią krajową. Z kolei płaca średnia w regionie o najniższych zarobkach w służbie zdrowia wynosi prawie 97% przeciętnej w Polsce. Potwierdza się ciągle ogromny wpływ różnic w strukturze wewnętrznej badanych dziedzin na terenowe zróżnicowanie płac. Wszędzie tam, gdzie istnieje znaczna zbieżność charakteru świadczonej pracy, wynagrodzenie za nią utrzymywane jest na zbliżonym poziomie.

Skoncentrujmy się obecnie na klasyfikacji województw, opierając się na ukształtowanym w nich poziomie płac w poszczególnych działach. Szukamy przede wszystkim odpowiedzi na pytanie czy usytuowanie województw według wysokości płac posiada cechy powtarzalności, czy też w każdym dziale jest ono inne.

Klasyfikacja województw w obrębie działów produkcyjnych nie dostarcza jednoznacznej odpowiedzi na postawione wyżej zasadnicze pytanie. Szczegółowa analiza przeprowadzona poza tekstem opracowania wskazuje, że istnieje tendencja do sytuowania się tych samych województw w zbliżonych granicach klasyfikacyjnych. Na przykład woj. katowickie, szczecińskie, gdańskie, st. warszawskie, wrocławskie są zaliczane zwykle do wysokich klas zarobkowych. Równocześnie takie jednostki jak: suwalskie, ostrołęckie, ciechanowskie, chełmskie, nowosądeckie, przemyskie we wszystkich przypadkach klasyfikowane są do IV lub V grupy. Można ustalić grupę regionów, które w żadnym z badanych działów nie spadają poniżej III kategorii, a więc mają płace co najmniej w granicach średniej arytmetycznej lub wyższe. Obejmuje ona 11 województw: katowickie, legnickie, szczecińskie, gdańskie, st. warszawskie, m. łódzkie, wrocławskie, opolskie, poznańskie, koszalińskie i bielskie. Jest to stosunkowo wąska grupa. Większość jednostek (ponad 30) nie da się wyraźnie zakwalifikować i w różnych działach występuje na innych pozycjach.

Można więc powiedzieć, iż nie funkcjonuje zasada upodobniania się relacji płac w działach produkcyjnych i nie jest tak, że czołowa pozycja w jednym dziale (np. przemyśle) gwarantuje podobne usytuowanie w innych. Jednak regiony o najsilniejszej i wszechstronnej strukturze przemysłowej (wymieniona wyżej jedenastka) obroniły swoją pozycję i we wszystkich działach zapewniają swoim pracownikom dość duże zarobki. Względnie wysoki poziom średnich płac uzyskują, poza nielicznymi wyjątkami, te województwa, które zapewniły sobie korzystny status płacowy nie w jednym, ale w kilku podstawowych działach gospodarki narodowej. Pozwala to przypuszczać, że pewne cechy społeczno-ekonomiczne związane ściśle z przestrzenią stwarzają sprzyjające lub niesprzyjające warunki dla ukształtowania płac.

Jak można było oczekiwać klasyfikacja województw według poziomu płac w działach nieprodukcyjnych różni się znacznie w stosunku

do działów wytwórczych. Szczegółowemu postępowaniu klasyfikacyjnemu poddano dwa działy: oświatę i wychowanie oraz ochronę zdrowia i opiekę społeczną. Ich dominacja w zatrudnieniu oraz funkcje, a także okoliczność powszechnego działania na terenie całego kraju — w pełni to uzasadniają. Ograniczona stratyfikacja regionów pod względem płac w oświacie i zdrowiu powoduje, że wnioski wynikające z usytuowania województw w poszczególnych grupach muszą być też oględne. Płace w pierwszym z tych działów układają się w sposób zbliżony do rozkładu województw w sferze produkcji materialnej i w ogóle gospodarce społecznej. Natomiast płace według województw w dziale ochrona zdrowia i opieka społeczna układają się odmiennie. Prezentowana dotąd hierarchia zanika. Niektóre województwa o wysokich zarobkach w sferze produkcyjnej (gdańskie, m. łódzkie, opolskie, koszalińskie, bielskie) znalazły się w najniższych grupach klasyfikacyjnych. Równocześnie szereg województw, które dotychczas figurowały na końcu (ostrołęckie, ciechanowskie, łomżyńskie, zamojskie, chełmskie) wysunęło się wysoko przy badaniu płac w tym dziale. Przypadek służby zdrowia nie przekreśla sformułowanego wyżej wniosku o przestrzennych „skłonnościach” do kształtowania się w znacznej części dziedzin pracy płac na określonym poziomie.

Dalsza weryfikacja tej hipotezy wymaga:

- 1) zbadania, jakie miejsce zajmuje każde województwo w kraju pod względem wysokości średnich płac w poszczególnych działach gospodarki; umożliwia to obliczenie sumy miejsc i dokonanie, na podstawie nowych zasad, klasyfikacji województw poczynawszy od wykazujących się najniższą sumą miejsc aż po najwyższą; jest to podejście o tyle frapujące, że pozwala ujawnić czy wysoka (lub niska) pozycja poszczególnych regionów posiada „statystyczny” charakter (a więc jest następstwem niskich lub wysokich płac w działach o największym udziale w zatrudnieniu danego regionu), czy też ma skłonność do zajmowania wysokich średnich lub niskich pozycji w większości działów;

- 2) uporządkowania województw według liczby działów, w których płaca danego regionu przekracza lub ustępuje średniej krajowej.

Te dwa zabiegi metodologiczne pozwoliły generalnie upewnić się, że kolejność województw wyznaczona przez ich przeciętne płace w gospodarce społecznej nie jest przypadkowa.

Obserwuje się daleko idącą zbieżność pomiędzy sumą miejsc zajmowanych przez regiony a wartością ich płac przeciętnych. Polega ona na tym, że wyższym przeciętnym płacom odpowiada mniejsza suma miejsc. Jedynym godnym uwagi wyjątkiem są zdarzające się odległe miejsca w niektórych działach sfery nieprodukcyjnej województw, któ-

re pod względem pozycji w sferze wytwórczej oraz wartości średniej płacy są zaliczane do czołowych (np. wałbrzyskie, konińskie, piotrkowskie).

Jeśli przyjąć zasadę, iż do regionów o tendencjach do względnie wysokiego kształtowania płac zaliczymy te, które znajdują się w czołowej grupie (pierwszych piętnastu) pod względem sumy miejsc (w działach produkcyjnych lub sferze usług) a równocześnie posiadają średnią sytuującą je w pierwszej piętnastce to zaliczyć można do tej sfery następujące regiony: katowickie, legnickie, gdańskie, szczecińskie, st. warszawskie, m. krakowskie, wrocławskie, poznańskie, koszalińskie, częstochowskie, opolskie, m. łódzkie.

Na tych samych zasadach, tylko w stosunku do krańcowo odmienną grupy (o niskich wynagrodzeniach), zaliczyć można: kaliskie, krośnieńskie, zamojskie, chełmskie, ciechanowskie, przemyskie, sieradzkie, włocławskie, białkopodlaskie, ostrołęckie, siedleckie, nowosądeckie, suwalskie, łomżyńskie.

Mamy więc wstępnie ustaloną sferę regionów o względnie wysokich i względnie niskich płacach. Pozostałe stanowią okręgi o płacach przeciętnych lub są to obszary płac wysokich (wałbrzyskie, konińskie, tarnobrzyskie, piotrkowskie) w niektórych tylko segmentach gospodarki.

3. ZRÓŻNICOWANIE PŁAC W PRZEMYŚLE

Przemysł jest głównym działem zatrudnienia w sektorze gospodarki społecznej. W 1980 r. pracowało w nim ponad 40% ogółu płacobiorców.

Podstawowy problem metodologiczny powstający przy badaniu płac w przemyśle i układach terenowych to jego odmiennosc w różnych częściach kraju pod względem struktury gałęziowej, stopnia koncentracji, szczegółowego asortymentu wytworów, technologii, składu załóg, wydajności i wielu innych czynników, mających znaczny wpływ na poziom płac. Przemysł jest tak złożonym agregatem, że podejście globalne do zatrudnionych w tym dziale (patrz tabl. 4) i porównywanie pod względem poziomu uzyskiwanych płac pracowników całego przemysłu w różnych regionach jest dalece niewystarczające. W związku z tym należy badać poszczególne segmenty przemysłu. W tym opracowaniu będziemy obserwowali różnice w poziomie płac kształtujących się w poszczególnych regionach w analogicznych grupach gałęzi przemysłu.

Szczegółowe zbadanie proporcji płac ograniczone zostało do czte-

Kolejność województw według wysokości przeciętnej płacy
w przemyśle uspołecznionym

Województwo	Przeciętna płaca miesięczna netto	
	w zł	w 0/0 (średnia krajowa = 1000/0)
1	2	3
Polska	6175	100,0
1. katowickie	8357	135,34
2. legnickie	7353	119,08
3. szczecińskie	6819	110,43
4. gdańskie	6751	109,33
5. wałbrzyskie	6210	100,57
6. m. krakowskie	6206	100,50
7. st. warszawskie	6082	98,49
8. tarnobrzeskie	6049	97,96
9. konińskie	6026	97,59
10. częstochowskie	5762	93,33
11. opolskie	5697	92,26
12. wrocławskie	5643	91,38
13. bielskie	5634	91,24
14. m. łódzkie	5619	90,99
15. jeleniogórskie	5606	90,78
16. poznańskie	5558	90,01
17. koszalińskie	5500	89,07
18. słupskie	5491	88,92
19. piotrkowskie	5490	88,91
20. kieleckie	5482	88,78
21. tarnowskie	5481	88,76
22. elbląskie	5424	87,84
23. nowosądeckie	5410	87,61
24. plockie	5374	87,03
25. radomskie	5356	86,74
26. lubelskie	5340	86,48
27. rzeszowskie	5313	86,04
28. zielonogórskie	5311	86,01
29. bydgoskie	5304	85,89
30. gorzowskie	5266	85,28
31. kaliskie	5265	85,26
32. pilskie	5252	85,05
33. skierniewickie	5235	84,78
34. toruńskie	5201	84,23
35. leszczyńskie	5198	84,18
36. krośnieńskie	5188	84,02
37. białostockie	5186	83,98
38. chełmskie	5101	82,61
39. sieradzkie	5063	81,99
40. ostrołęckie	5051	81,79

Tablica 4 (cd.)

1	2	3
41. łomżyńskie	5045	81,70
42. zamojskie	5030	81,46
43. włocławskie	5012	81,16
44. siedleckie	4999	80,95
45. olsztyńskie	4963	80,37
46. białkopodlaskie	4922	79,71
47. ciechanowskie	4891	79,21
48. przemyskie	4867	78,82
49. suwalskie	4781	77,42

Źródło: Jak w tabl. 1.

rech grup gałęzi przemysłu: elektromaszynowego, chemicznego, lekkiego i spożywczego. Wybrano grupy charakteryzujące się najwyższym udziałem w zatrudnieniu pracowników, a równocześnie takie, które powszechnie występują we wszystkich województwach. W celu wzbogacenia analizy wprowadzamy podział zatrudnionych na robotników, pracowników inżynieryjno-technicznych oraz pracowników administracyjno-biurowych. Wyniki badania zawarte są w tabl. 5—8.

Tablica 5

Stopień zróżnicowania płac w przemyśle elektromaszynowym

Mierniki	Zatrudnieni ogółem	Robotnicy	Pracownicy inż.-techn.	Pracownicy adm.-biurowi
Płace				
najwyższa (w zł)	7335	7400	8217	5663
w województwie:	gdańskie	gdańskie	gdańskie	gdańskie
najniższa (w zł)	4879	4971	6033	4417
w województwie:	suwalskie	ciecha- nowskie	sieradzkie	łomżyńskie
Różnice bezwzględne (w zł)				
pomiędzy płacą:				
maksymalną a najniższą	2456	2479	2184	1246
najwyższą a średnią krajową	1427	1550	1276	538
najniższą a średnią krajową	1029	—929	—908	—708
Stosunek względny (w %) płac:				
najwyższej do najniższej	150,3	150,4	136,2	128,2
najwyższej do średniej krajowej	124,1	126,5	116,7	110,5
najniższej do średniej krajowej	82,6	84,1	86,9	86,2
suma procentowych punktów dzielących płacę najwyższą (+) i najniższą (—) od średniej	41,5	42,4	31,5	24,3
Odchylenie standardowe				
suma (w zł)	516,74	573,37	438,50	227,05
w stosunku do średniej statystycznej (w %)	9,3	10,4	6,6	4,5

Źródło: „Rocznik Statystyczny Województw” 1981, 1982; obliczenia własne.

Stopień zróżnicowania płac w przemyśle chemicznym

Mierniki	Zatrudnieni ogółem	Robotnicy	Pracownicy inż.-techn.	Pracownicy adm.-biurowi
Płace				
najwyższa (w zł)	6916	6938	9319	6289
w województwie:	konińskie	nowo- sądeckie	konińskie	nowo- sądeckie
najniższa (w zł)	5074	4867	6423	4748
w województwie:	płockie	płockie	kroś- nieńskie	rzeszowskie
Różnice bezwzględne (w zł)				
pomiędzy płacą:				
maksymalną a najniższą	1842	2071	2896	1541
najwyższą a średnią krajową	1176	1372	1783	788
najniższą a średnią	-666	-699	-1113	-753
Stosunek względny (w %) płac:				
najwyższej do najniższej	136,3	142,6	145,1	132,5
najwyższej do średniej krajowej	120,5	124,6	123,6	114,3
najniższej do średniej krajowej	88,4	87,4	85,2	86,3
suma procentowa punktów dzie- lących płacę najwyższą (+) i najniższą (—) od średniej	32,1	37,2	38,4	28,0
Odchylenie standardowe				
suma (w zł)	506,47	554,22	655,77	322,81
w stosunku do średniej statystycz- nej (w %)	9,2	10,4	9,1	6,0

Źródło: Jak w tabl. 5.

Przed omówieniem wyników pragniemy poruszyć istotną sprawę metodologiczną, dotyczącą najwyższych płac w przemyśle spożywczym. Ogromną przewagę pod tym względem mają województwa nadmorskie, w których jest znaczny udział przemysłu rybnego, a średnia płaca uwzględnia m. in. wyjątkowo wysokie i nieporównywalne z innymi branżami przemysłu spożywczego zarobki rybaków i innych osób zatrudnionych przy połowach. Uznaliśmy, że województwa nadmorskie są na tyle nietypowe dla przemysłu spożywczego, że zostały one (w odniesieniu do robotników i zatrudnienia ogółem) umownie wyłączone z rozważań.

Do ustalonych wyników należy podchodzić ostrożnie. Praktycznie określimy jedynie w przybliżeniu pewne granice rozpiętości, w których mieszczą się płace w przemyśle poszczególnych regionów.

Rozpiętość w grupach gałęzi jest mniejsza niż w odniesieniu do ca-

Tablica 7

Stopień zróżnicowania płac w przemyśle lekkim

Mierniki	Zatrudnieni ogółem	Robotnicy	Pracownicy inż.-techn.	Pracownicy adm.-biurowi
Płace				
najwyższa (w zł)	5628	5511	7433	5799
w województwie:	m. łódzkie	m. łódzkie	kieleckie	łomżyńskie
najniższa	4556	4403	6316	4732
w województwie:	suwalskie	suwalskie	kieleckie	łomżyńskie
Różnice bezwzględne (w zł)				
pomiedzy placą:				
maksymalną a najniższą	1072	1108	1117	1067
najwyższą a średnią krajową	398	421	366	476
najniższą a średnią krajową	-674	-687	-751	-591
Stosunek względny (w %) płac:				
najwyższej do najniższej	123,5	125,2	117,7	122,5
najwyższej do średniej krajowej	107,7	108,3	105,2	108,9
najniższej do średniej krajowej	87,1	86,5	89,4	88,9
suma procentowa punktów dzielących placę najniższą (—) i najwyższą (+) od średniej	20,5	21,8	15,8	20,0
Odchylenie standardowe				
suma (w zł)	280,14	310,88	349,56	187,87
w stosunku do średniej statystycznej (w %)	5,6	6,4	5,1	3,6

Źródło: Jak w tabl. 5.

łego przemysłu (1,75) i wynosi: w przemyśle elektromaszynowym 1,50; chemicznym 1,36; lekkim i spożywczym 1,23. Większe są więc rozpiętości w tzw. przemyśle ciężkim niż w gałęziach konsumpcyjnych. Potwierdziło się przypuszczenie, że regionalne zróżnicowanie płac jest większe w grupie robotników niż na stanowiskach nierobotniczych. Najmniej zróżnicowane są płace pracowników administracyjno-biurowych. Ich płace układają się w przedziale jak 1 do 1,2—1,3, a zarobki w województwach, znajdujących się na końcu listy, stanowią jeszcze około 90% przeciętnej krajowej.

Rozpiętość płac w grupach gałęzi przemysłu jest więc w przekroju województw wyraźna, ale utrzymana w umiarkowanych przedziałach.

Interesuje nas obecnie, jakie województwa w poszczególnych grupach gałęzi przemysłu zajmują czołowe pozycje pod względem poziomu płac; które oscylują w średnich przedziałach, a jakie regiony mają płace najniższe. Szczególnie chodzi tu o odpowiedź na następujące py-

Stopień zróżnicowania płac w przemyśle spożywczym

Mierniki	Zatrudnieni ogółem	Robotnicy	Pracownicy inż.-techn.	Pracownicy adm.-biurowi
Płace				
najwyższa (w zł)	5458	5940	6663	5112
w województwie:	st. war- szawskie	st. war- szawskie	szczecińskie	st. war- szawskie
najniższa	4442	4262	5419	4331
w województwie:	kroś- nieńskie	kroś- nieńskie	ciecha- nowskie	siedleckie
Różnice bezwzględne (w zł)				
pomiedzy placą:				
maksymalną a najniższą	1016	1678	1244	781
najwyższą a średnią krajową	164	597	449	403
najniższą a średnią krajową	-852	-1081	-795	-378
Stosunek względny (w %) płac:				
najwyższej do najniższej	122,9	139,4	123,0	118,0
najwyższej do średniej krajowej	103,1	111,2	107,2	108,6
najniższej do średniej krajowej	83,9	79,8	87,2	92,0
suma procentowa punktów dzie- lących płacę najniższą (—)				
i najwyższą (+) od średniej	19,2	31,4	30,0	16,6
Odchylenia standardowe				
suma (w zł)	108,0	316,51	261,53	180,79
w stosunku do średniej statystycz- nej (w %)	2,2	6,2	4,3	3,9

Źródło: Jak w tabl. 5.

tania: 1) czy regiony zaliczone do sfer płac wysokich i niskich także w przekroju poszczególnych przemysłów mają tendencję do zajmowania miejsc w „swoich” sferach, 2) czy skład grup o różnej wysokości wynagrodzeń jest odmienny dla różnych przemysłów, czy też ma miejsce pewna powtarzalność, 3) czy tendencja do zajmowania miejsca w określonych przedziałach płacowych dotyczy w zbliżonym stopniu wszystkich badanych kategorii zatrudnionych (robotnicy, pracownicy inżynieryjno-techniczni, pracownicy administracyjno-biurowi), czy też są tu zauważalne różnice.

Punktem wyjściowym było zakwalifikowanie każdego województwa we wszystkich badanych grupach gałęzi przemysłu oraz kategoriach zatrudnionych do jednego z pięciu przedziałów płacowych.

Następnie, podejmując próbę udzielenia odpowiedzi na postawione wyżej pytania, przeprowadzono szczegółowe rozliczenie sposobu zakwa-

likowania województw znajdujących się w czołówce regionów pod względem przeciętnej płacy w przemyśle oraz znajdujących się na końcu tej listy. Do pierwszej grupy zaliczono 17 województw (z przeciętną płacą w przemyśle powyżej 5500 zł), a do drugiej 15 (z płacą poniżej 5200 zł). Badano „losy” tych województw, ustalając częstotliwość ich występowania we wspomnianych wyżej pięciu kategoriach płacowych, zarówno pod względem płacy ogółem w badanych grupach przemysłu, jak i trzech zbiorach pracowniczych. Pomimo wszystkich zastrzeżeń ta prosta metoda pozwoliła na interesujące konstatacje. Podstawowa z nich sprowadza się do stwierdzenia, że pewne regiony w różnych dziedzinach przemysłu mają wyraźne predyspozycje do zajmowania miejsca w najwyższych, średnich lub najniższych grupach zarobkowych. Województwa, które cechuje względnie wysoka płaca przeciętna w przemyśle, także w przekroju grup gałęzi przemysłu i różnych kategorii pracowników zwykle należą do wysokich grup i odwrotnie, jeśli chodzi o regiony o względnie niskim przeciętnym poziomie.

Generalna tendencja jest bardzo wyraźna i nie wymaga komentarza. Województwa ze sfery płac względnie wysokich trafiają zwykle do dwóch najwyższych lub w najgorszym przypadku do trzeciej grupy. Odwrotnie regiony o względnie niskich płacach; te są zaliczane przeważnie do trzech ostatnich grup. Od tej zasady istnieje szereg wyjątków, np. niskie klasyfikowanie województw, które swoje wysokie pod względem średniej płacy miejsce zawdzięczają silnej pozycji w jednej — dwóch gałęziach atrakcyjnych płacowo (woj. tarnobrzeskie, legnickie, konińskie).

Na podstawie wybranych czterech grup gałęzi można stwierdzić, że tendencja do zajmowania miejsc w wyższych lub niższych przedziałach zarobkowych występuje z odmienną siłą w różnych przemysłach. Zgodnie z oczekiwaniami zachowują się płace przeciętne i płace robotników, pracowników inżynieryjno-technicznych i administracyjno-biurowych w przemyśle elektromaszynowym i chemicznym. Dominacja przypadków zgodnych ze sformułowaną wyżej zasadą jest jednoznaczna. Ze znacznie mniejszą siłą prawidłowość ta działa w odniesieniu do przemysłu lekkiego i spożywczego.

Poza zasadniczym i zreferowanym wyżej sposobem badania terenowego zróżnicowania płac w przemyśle wprowadzono dwa dodatkowe zabiegi metodologiczne:

1) badanie zbieżności między miejscem województwa wyznaczonym przez średnią płacę w całym przemyśle a miejscem w poszczególnych grupach gałęzi przemysłu;

2) klasyfikacja województw ze względu na legitymowanie się płacą wyższą lub niższą od średniej w danej grupie gałęzi przemysłu.

Jeśli chodzi o zabieg pierwszy to zestawiono województwa w kolejności wyznaczonej przez poziom płacy przeciętnej w przemyśle (od najwyższej do najniższej) wymieniając obok nazwy każdego województwa miejsca (od 1 do 49), jakie pod względem wysokości płacy zajmują dany region w poszczególnych 9 grupach przemysłowych. Chodziło o stwierdzenie, czy istnieje tendencja do występowania na początku listy miejsc wysokich i średnich, a na końcu średnich oraz niskich, czy brak też tu jakiegokolwiek porządku. Okazało się, że na ogół regiony zajmują zbliżone miejsca w kilku lub większości grup gałęzi przemysłu. Przy pewnych wyjątkach zdaje się potwierdzać hipoteza, że są regiony o cechach skłaniających do kształtowania się względnie wyższych lub niższych płac w różnych dziedzinach zatrudnienia. Naturalnie należy to stwierdzenie odczytywać nadal jako wymagające dalszych weryfikacji. Wśród województw przodujących pod względem płacy przeciętnej w przemyśle dominacja wysokich miejsc w większości gałęzi przemysłu jest dość wyraźna. Dotyczy to szczególnie przemysłu elektromaszynowego, paliwowo-energetycznego i metalurgicznego. Wyjątkiem jest woj. legnickie, które swoją niezwykle wysoką (drugą) pozycję zawdzięcza wyłącznie czołowym miejscom zajmowanym przez ten region w przemyśle metalurgicznym i elektromaszynowym. W pozostałych grupach przemysłu województwo to zajmuje odległe miejsca. Średnia posiada tu więc wybitnie „statystyczny” charakter. W nieco mniejszym stopniu uwagę tę można odnieść do woj. tarnobrzeskiego.

Większość województw legitymujących się względnie wysoką przeciętną płacą zajmuje jednak, jeśli nie czołowe, to dość wysokie miejsca w hierarchii płacowej poszczególnych grup gałęzi. Szereg województw zajmuje wysokie miejsca we wszystkich rodzajach przemysłu: katowickie, m. krakowskie, st. warszawskie, opolskie, wrocławskie, m. łódzkie (z wyjątkiem przemysłu mineralnego).

Potwierdzenie zbieżności miejsc zajmowanych przez regiony w poszczególnych grupach przemysłu daje obserwacja kilkunastu województw o najniższych płacach w przemyśle; dominują zdecydowanie miejsca w czwartej i piątej dziesiątce.

Innym sposobem określenia pozycji województw pod względem płacowym może być ustalenie, w ilu grupach gałęzi przemysłu dany region sytuuje się powyżej lub poniżej średniej właściwej dla tych gałęzi. Pewnym ograniczeniem tego ujęcia jest okoliczność, iż stosunkowo mało liczne są przypadki przekraczania średniej. Doprowadza to do sytuacji, że duża część województw w większości lub we wszystkich grupach gałęzi przemysłu umiejscawia się poniżej średniej. Ponieważ równocześnie uwzględniamy tu wyłącznie sam kierunek odchylenia od średniej (w górę lub w dół), a nie jego siłę, to różnice w położeniu wo-

jewództw są niezbyt jasno widoczne. Niemniej spojrzenie to pozwala na pewne wnioski, potwierdzające sformułowane wcześniej tendencje. W czołowej, pod względem średniej płacy, grupie (do 14 włącznie) występują regiony, które co najmniej w trzech zbiorczych gałęziach przemysłu uzyskują płace powyżej przeciętnej. W świetle przyjętych kryteriów wyróżnia się zdecydowanie woj. st. warszawskie i katowickie. Począwszy od 20 miejsca do końca listy znalazły się województwa, które w żadnej lub najwyższej w jednej grupie gałęzi przemysłu uzyskiwały płacę powyżej przeciętnej.

Tak więc i to spojrzenie potwierdza, że średnie w odniesieniu do większości regionów odzwierciedlają trafnie ich „predyspozycje” płacowe w różnych dziedzinach zatrudnienia.

Obserwacja płac dowiodła, że w ujęciu terenowym są one zróżnicowane; różnice te są umiarkowane i nieprzypadkowe. Zarówno w odniesieniu do przedziałów względnie wysokich, jak i niskich przeważa skłonność do ujawniania się tych samych regionów. Jednak zaobserwowane tendencje zarówno co do wielkości zróżnicowań, jak i ich przestrzennej lokalizacji, są w pewnej mierze uwarunkowane charakterem przemysłu oraz kategorią zatrudnionych.

4. STRUKTURA PŁAC WEDŁUG WOJEWÓDZTW I KLAS ZAROBKOWYCH

Interesujące podstawy do oceny różnic w poziomie oraz strukturze płac w przekroju regionalnym dają przeprowadzone przez GUS badania płac według wysokości miesięcznego wynagrodzenia za wrzesień 1980 r.⁶

W celu bardziej syntetycznego przedstawienia rozkładu płac ustalono w niniejszym opracowaniu dość szerokie przedziały i ograniczono do pięciu liczbę kategorii płacowych: poniżej 3500 zł, 3501—5000 zł, 5001—8000 zł, 8001—10 000 oraz powyżej 10 000 zł.

Rozkład płac według zaproponowanych klas zarobkowych potwierdza wszystkie zaobserwowane dotychczas tendencje. Również to ujęcie wskazuje, że płace są w układzie terenowym zauważalnie zróżnicowane. Właściwie, jedynie przedział środkowy (5001—8000) jest względnie wyrównany, a odsetki charakteryzujące udział płacobiorców zakwalifikowanych z poszczególnych województw do tej grupy przybierają wartość oscylującą najczęściej wokół 40%, zwykle nieco ją przekraczając

⁶ Założenia metodologiczne oraz wyniki badania przeprowadzonego w 1980 r. patrz: „Rocznik Statystyczny Województw” 1981, s. XIII i 68—73.

(w granicach 40—45% znalazło się aż 31 województw). Zdarzają się jednak znaczne odstępstwa od reguły. Wyjątkami są te województwa, których struktura płac jest albo przesunięta w stronę płac wysokich (katowickie, legnickie), albo niskich (ciechanowskie, łomżyńskie, ostrołęckie, suwalskie, zamojskie). Bardzo charakterystyczna jest struktura płac w woj. m. łódzkim. Region ten cechuje się wyjątkowo dużym skupieniem zarobków wokół średniej. W 1980 r. prawie 52% zatrudnionych w gospodarce społecznej tego regionu zarabiało od 5 do 8 tys. zł.

Skład grup województw sformowany według kierunku i wielkości odchyień ich struktury płac od przeciętnej nie stanowi żadnej niespodzianki i nie zmusza do weryfikacji wcześniejszych ustaleń. Zrozumiałe jest, że w województwach o płacach przeciętnie wyższych zanotowano większą liczbę i odsetek płac wysokich. W większym stopniu wyższe przeciętne w województwach kształtują się pod wpływem przewagi w liczbie płac wysokich niż w rezultacie braku płac niskich. Uważamy za istotne stwierdzenie, iż także w województwach o wysokich płacach odsetek płac najniższych jest znaczny, a odchylenia w terenowym rozkładzie płac wysokich (powyżej 10 tys. zł) w stosunku do struktury krajowej są znacznie większe niż odnośnie do płac najniższych (do 3,5 tys. zł).

Odsetek pracujących którzy we wrześniu 1980 r. otrzymali płacę powyżej 10 tys. zł wahał się (przy średniej 70%) od poniżej 2% (bialskopodlaskie, ciechanowskie, łomżyńskie, ostrołęckie, przemyskie, suwalskie, zamojskie) do 8%—9% (st. warszawskie, gdańskie, m. krakowskie, szczecińskie), a nawet prawie 14% (legnickie). Odsetek płacobiorców otrzymujących najwyższe płace w woj. katowickim jest wręcz nieporównywalny z przytoczonymi wyżej, gdy zbliżał się do 23. Skupienie udziału poszczególnych województw w płacach najniższych jest duże. Przy średniej 14,4% najniższe (katowickie, m. łódzkie) zbliżają się do 10%, a najwyższe kształtują się nieznacznie powyżej 20%. Zwraca uwagę okoliczność, że w tak eksponowanych placowo województwach, jak wymienione niżej znaczna część (podobnie jak w innych regionach kraju) pracowników zarabia mało. Oto kilka przykładów wskazujących na udział płac poniżej 3,5 tys. zł: katowickie i st. warszawskie około 10%, gdańskie i legnickie 13%, m. krakowskie 13,3%, szczecińskie 13,6%.

Różnice w pozycji placowej województw ukształtowały się więc głównie w rezultacie bardzo odmiennego partycypowania w płacach wysokich, powyżej 8 tys. zł. Sklasyfikujemy województwa według kryterium najwyższego i najniższego udziału w płacach powyżej tej kwoty. Do czołowej grupy należą: katowickie, legnickie, m. krakowskie, st. warszawskie, gdańskie, szczecińskie, opolskie, wałbrzyskie, poznań-

skie, wrocławskie, częstochowskie, tarnowskie, m. łódzkie. Najłatwiej reprezentowane są w najwyższej klasie zarobkowej takie regiony, jak: bielskopodlaskie, ciechanowskie, łomżyńskie, ostrołęckie, przemyskie, suwalskie, zamojskie, krośnieńskie, nowosądeckie, siedleckie, sieradzkie, włocławskie.

Zbieżność składu obu grup z ustalonymi wcześniej strefami o względnie wysokich i względnie niskich wynagrodzeniach jest nieomal pełna.

Wprowadzenie w pole widzenia przekroju zatrudnionych na stanowiskach robotniczych i nierobotniczych nie wnosi zasadniczo nowych elementów. Szczegółowa analiza danych pozwala na stwierdzenie dwóch istotnych okoliczności:

1. Rozkład płac w układzie regionalnym w odniesieniu do stanowisk robotniczych i nierobotniczych jest bardzo podobny. Województwa z wysokim udziałem w najwyższych przedziałach płacowych w grupie robotników zajmują podobną pozycję wśród zatrudnionych na pozostałych stanowiskach. To samo odnosi się do województw o niskich płacach i województw zbliżonych swoją strukturą do przeciętnej w kraju.

2. Zróżnicowanie struktury płac według wysokości zarobków jest mniejsze w obrębie stanowisk nierobotniczych niż robotniczych. Generalnie w skali kraju w przedziale od 3,5 do 8 tys. zł mieściło się 71,5% płac nierobotniczych i poniżej 68% płac robotniczych. Odmienne skupienie płac wokół średniej spowodowało, że w przekroju regionów udział tych dwu grup zatrudnionych w krańcowych przedziałach jest różny. W grupie stanowisk robotniczych różnice pomiędzy regionami są przy tym ogromne. W przedziale płac najwyższych (powyżej 10 tys. zł) są województwa, w których znalazło się ponad 25% (katowickie) lub 15% (legnickie) zatrudnionych. Równocześnie w innych regionach ten odsetek spada do 1,6—1,7% (ostrołęckie, przemyskie) lub nawet 1,45% (łomżyńskie).

W odniesieniu do stanowisk nierobotniczych odnotowujemy zarówno spadek udziału pracowników kwalifikujących się do grupy płac najwyższych w województwach czołowych (w woj. katowickim 15,8% legnickim poniżej 10%), jak i pewne nieznaczne (do około 2%) wzmocnienie udziału regionów płacowo najgorzej sytuowanych.

Podobny wniosek nasuwa analiza najniższego (do 3,5 tys. zł) przedziału płacowego. O ile w grupie stanowisk robotniczych w województwach o niekorzystnej sytuacji zarobkowej, kwalifikowało się do tego przedziału powyżej 22% badanych pracowników (ciechanowskie, łomżyńskie, nowosądeckie, ostrołęckie, suwalskie), to analogiczny wskaźnik w odniesieniu do stanowisk nierobotniczych bardzo rzadko i nieznacznie przekraczał 20%. Tak więc w wymiarze umiarkowanym, lecz

zauważalnym przestrzenny rozkład płac w grupie stanowisk nierobotniczych można uznać za bardziej wyrównany w stosunku do stanowisk robotniczych.

5. TEMPO WZROSTU PŁAC W UKŁADZIE WOJEWÓDZTW

Przedstawiona w tym rozdziale analiza dynamiki płac przeciętnych w przekroju terenowym jest bardzo ograniczona i wnioski, które ona nasuwa muszą być formułowane z dużą ostrożnością. Wynika to przede wszystkim z bardzo krótkiego okresu uwzględnionego w badaniach. Z uwagi na małą wiarygodność informacji statystycznych na temat płac w układzie „nowych” województw w okresie 1976—1977 ograniczono się do lat 1978—1981. Tak krótki okres nie pozwala na formułowanie wystarczająco pewnych wniosków co do prawidłowości kształtowania się dynamiki płac w przekroju terenowym. Ponadto nadal w charakterze podstawowej badanej wielkości będziemy posługiwać się średnią płacą. Należy mieć świadomość, że poziom tego miernika rośnie pod wpływem dwóch czynników: wzrostu wynagrodzeń na określonych stanowiskach pracy oraz zwiększenia udziału pracowników o wynagrodzeniach wyższych niż przeciętne. Ten drugi przypadek nie musi oznaczać rzeczywistego wzrostu płac konkretnych osób.

Celem naszym jest próba odpowiedzi na następujące zasadnicze pytania: czy istnieje związek pomiędzy poziomem płacy w danym województwie a właściwym mu tempem wzrostu płac nominalnych; jeśli tak, to jaka jest przeważająca tendencja; czy układ tempa wzrostu powoduje zbliżenie się poziomów płac w województwach, czy też pogłębia różnice pomiędzy nimi.

Poszukiwanie odpowiedzi na te pytania oparte jest na analizie wskaźników średniorocznego tempa wzrostu przeciętnych płac w przekroju województw oraz poziomie ich średnich zarobków w 1980 r.

W latach 1978—1981 średniorocznie w skali całej gospodarki społecznej płace wzrosły o ok. 16⁰/₀, z tym, że ogromna część tego (nominalnego) przyrostu przypada na 1981 r. Bardzo charakterystyczne jest, że tempo wzrostu mierzone tym wskaźnikiem było w przekroju regionów dość wyrównane i mieściło się w przedziale od nieco ponad 18 do 14⁰/₀.

Zaobserwujemy na wstępie, jakie, pod względem poziomu płac, województwa legitymują się najwyższym i najniższym tempem wzrostu płac w podstawowych działach gospodarki. Szczegółową analizą objęto po 10—12 województw charakteryzujących się wyróżniającym (in plus

obraz in minus) tempem wzrostu w przemyśle, budownictwie, oświacie i wychowaniu oraz w dziale zdrowia i opieki społecznej. Pozwoliła ona odnotować pewne tendencje w charakterze związku pomiędzy poziomem przeciętnej płacy i jej średniorocznym tempem wzrostu.

W odniesieniu do przemysłu dominują przypadki, gdy wysokiemu poziomowi płac towarzyszy mniejszy ich przyrost i na odwrót. Na przykład w siedmiu na jedenaście województw wyróżniających się dużym tempem wzrostu odnotowano zdecydowanie niskie płace. Zdarzają się jednak wyjątki (katowickie, legnickie, wałbrzyskie, konińskie), gdy wysokim płacom towarzyszy znaczne tempo ich dalszego wzrostu. W stosunku do budownictwa obraz jest całkowicie klarowny, a jedyny wyjątek (woj. legnickie) w niczym nie może zaprzeczyć tezie, że ma tu miejsce tendencja do szybszego tempa wzrostu płac w regionach o relatywnie niższych płacach. W sferze nieprodukcyjnej tendencja ta jest wyraźniejsza w oświacie.

Skład grupy o najniższym tempie wzrostu też potwierdza występowanie zarysowującej się tendencji. Szczególnie w przemyśle skład grupy jest zgodny z oczekiwaniami. Niskie tempo wzrostu wykazały województwa o dość wysokim lub średnim poziomie płac, plasującym te regiony w pierwszej dwudziestce w kraju. Natomiast w budownictwie odnotować trzeba dużą przypadkowość.

W wybranych segmentach sfery usług najniższe tempo wzrostu płac odnosi się, w dominującej mierze, do województw o względnie wysokich płacach. W odniesieniu do oświaty jest to wręcz jaskrawe (wśród dziesięciu o najniższym tempie wzrostu jest siedem z listy dziesięciu o najwyższych płacach). W służbie zdrowia można odnotować nieliczne jedynie przypadki, kiedy nikły wzrost płac łączy się z ich relatywnie niskim poziomem (polskie, przemyskie, nowosądeckie).

Analiza dowodzi, że brak tu jednoznacznej odwrotnej korelacji pomiędzy poziomem płac w układzie regionalnym a tempem ich wzrostu, ale można jednak dostrzec objawy takiej tendencji. Występują one najwyraźniej w dziale oświaty i wychowania.

Spróbujmy ustalić, jaka tendencja przeważa w odniesieniu do całej gospodarki uspołecznionej. Wiadomo, że będzie ona rezultatem ścierania się odmiennych trendów w różnych dziedzinach gospodarki, a podstawowy wskaźnik, którym się obecnie posługujemy — średnioroczne tempo wzrostu — posiada wszystkie wady każdej średniej.

Porównanie miejsc zajmowanych przez poszczególne województwa w kraju pod względem wysokości przeciętnej płacy w gospodarce uspołecznionej z miejscami określonymi przez tempo wzrostu ich płacy jest przedstawione w tabl. 9.

Województwa według poziomu średniej płacy i tempa wzrostu (1978—1981)

Kolejność województw wg płac (najwyższa—najniższa)	Średnioroczne tempo wzrostu płacy	
	w %	kolejne miejsce
1	2	3
1. katowickie	16,78	17
2. legnickie	18,19	2
3. gdańskie	14,96	47
4. szczecińskie	15,72	42
5. st. warszawskie	13,88	49
6. m. krakowskie	15,10	46
7. wałbrzyskie	17,66	6
8. wrocławskie	15,12	45
9. poznańskie	15,28	44
10. koszalińskie	16,12	36
11. częstochowskie	16,23	34
12. opolskie	17,87	39
13. m. łódzkie	16,38	29
14. tarnobrzeskie	15,83	40
15. konińskie	18,41	1
16. piotrkowskie	16,92	14—15
17. bielskie	15,31	43
18. elbląskie	17,17	10
19. zielonogórskie	16,07	37
20. leszczyńskie	16,52	21—24
21. słupskie	17,85	3—4
22. jeleniogórskie	16,42	14—15
23. gorzowskie	17,18	9
24. pilskie	16,37	30
25. lubelskie	16,53	20
26. bydgoskie	16,52	21—24
27. kieleckie	15,79	41
28. płockie	16,15	35
29. olsztyńskie	16,52	21—24
30. rzeszowskie	14,91	48
31. toruńskie	16,94	13
32. radomskie	16,48	25—26
33. tarnowskie	16,65	19
34. skierniewickie	16,31	32—33
35. białostockie	15,91	38
36. kaliskie	16,48	25—26
37. krośnieńskie	16,72	18
38. zamojskie	17,31	8
39. chełmskie	17,50	7
40. ciechanowskie	16,40	28
41. przemyskie	17,13	11
42. sieradzkie	17,85	3—4

Tablica 9 (cd.)

1	2	3
43. wrocławskie	16,91	16
44. białkopodlaskie	16,43	27
45. suwalskie	17,76	5
46. siedleckie	16,52	21—24
47. nowosądeckie	17,01	12
48. ostrołęckie	16,33	31
49. łomżyńskie	16,31	32—33

Z r ó d ł o: Tablica 1 oraz dane Departamentu Zatrudnienia i Płac GUS, obliczenia własne.

Tendencja stosunkowo szybszego tempa wzrostu płac w województwach o niższym wyjściowym ich poziomie oraz niższego w regionach o względnie wysokich płacach (z wyjątkiem katowickiego, legnickiego i wałbrzyskiego) przejawia się dość wyraźnie.

Dokonując porównań trzeba pamiętać, że za odsetkami kryją się różne bezwzględne wartości płacowe. Wyższe w regionach o wysokich płacach i na odwrót. Procenty wzrostu nie są więc w pełni porównywalne.

Przy tych wszystkich zastrzeżeniach i świadomości istnienia licznych wyjątków można zaryzykować twierdzenie, że w większości dziedzin gospodarki ma miejsce nieznaczna tendencja do wyrównywania średnich płac w układach przestrzennych.

W działach infrastruktury społecznej, pomimo stosunkowo ograniczonych rozpiętości już w punkcie wyjściowym, przebiega dalszy proces zmniejszania różnic w poziomie płac. W budownictwie i handlu zwyciężyła podobna tendencja, aczkolwiek o mniejszym nasileniu. W głównym, ze względu na udział zatrudnionych, dziale gospodarki — przemyśle — następuje nieznaczne, ale wyraźne narastanie rozpiętości. W roku 1981 były one większe niż w 1978 r. Zmiany następujące w skali gospodarki uspołecznionej były wypadkową procesów przebiegających w poszczególnych działach. Do 1980 r. następowało, w niezbyt dużej skali, narastanie różnic, które załamało się wyraźnie w 1981 r.

Trudno na podstawie wyników z tak krótkiego okresu sformułować wnioski o wystarczającym stopniu wiarygodności. W różnych latach i działach (a prawdopodobnie także gałęziach, branżach i grupach zatrudnionych) sytuacja układu się rozmaicie. Można jednak stwierdzić, że w większości sfer zatrudnienia (szczególnie tzw. działach nieprodukcyjnych) występuje skłonność do zmniejszania się różnic płacowych w przekroju terenowym. Jedynie w przemyśle nie zaobserwowano zmian w tym kierunku.

6. PODSUMOWANIE

Ze względu na syntetyczny charakter opracowania i formułowanie wniosków w trakcie prezentowania poszczególnych problemów nie zachodzi konieczność ich powtarzania.

Przypomnijmy jedynie co z dotychczasowego stanu badań nad przestrzennym zróżnicowaniem płac wynika.

1. Pomędzy wartością płac przeciętnych w poszczególnych regionach występują w Polsce zauważalne różnice. Są one jednak utrzymane w umiarkowanych granicach.

2. Różnice są odmienne zależnie od sfery zatrudnienia (np. wyższe w sferze produkcji materialnej niż w działach usługowych; w przemyśle elektromaszynowym niż lekkim itp.) oraz grupy pracowniczej (np. większe w odniesieniu do robotników niż pracowników administracyjno-biurowych).

3. Rozkład płac według klas zarobkowych wskazuje, że regiony o wysokich płacach przeciętnych uzyskują je głównie dzięki większemu udziałowi płacobiorców w najwyższych przedziałach. Różnice pomiędzy województwami, jeśli chodzi o odsetek płac najniższych, nie są zbyt duże.

4. Brak wyraźnej korelacji pomiędzy wyjściowym poziomem płac w regionach a tempem ich wzrostu. Zróżnicowanie tego tempa sprzyja bardziej wyrównaniu wynagrodzeń w układzie przestrzennym niż ich dalszemu rozwarstwieniu.

5. Średnie płace w poszczególnych regionach w decydującym stopniu są następstwem rzeczywistych różnic w poszczególnych dziedzinach zatrudnienia i grupach pracowniczych. Wpływ struktury zatrudnienia jest znaczny, ale ustępuje on pierwszemu z wymienionych wyżej czynników.

6. Określając poziom średniej płacy w gospodarce uspołecznionej, a także tendencje do zajmowania określonych miejsc w hierarchii płacowej w różnych dziedzinach i gałęziach można wstępnie wyodrębnić w Polsce trzy strefy:

a) regiony o tendencji do uzyskiwania względnie wysokich wynagrodzeń: katowickie, legnickie, gdańskie, szczecińskie, st. warszawskie, m. krakowskie, wrocławskie, poznańskie, koszalińskie, częstochowskie, opolskie, m. łódzkie (łącznie 12);

b) województwa o płacach oscylujących wokół średniego poziomu: wałbrzyskie, konińskie, tarnobrzskie, piotrkowskie (regiony te w nie-

których tylko segmentach gospodarki uzyskują wysokie zarobki), a także: bielskie, elbląskie, zielonogórskie, leszczyńskie, słupskie, jeleniogórskie, gorzowskie, pilskie, lubelskie, bydgoskie, kieleckie, płockie, olsztyńskie, rzeszowskie, toruńskie, radomskie, tarnowskie, skierniewickie, białostockie (razem 23).

c) regiony o względnie niskich wynagrodzeniach: kaliskie, krośnieńskie, zamojskie, chełmskie, ciechanowskie, przemyskie, sieradzkie, włocławskie, białkopodlaskie, ostrołęckie, siedleckie, nowosądeckie, łomżyńskie (łącznie 14).

7. Wszystkie sformułowane wnioski wymagają dalszych uściśleń i weryfikacji. Niezbędne są badania w przekroju ośrodków zatrudnienia (wewnątrz województw), a także w skali gałęzi i branż przemysłu. Szczególnie ważne jest zbadanie płac uzyskiwanych na różnie zlokalizowanych, lecz zbliżonych w swym charakterze, stanowiskach pracy. Badania te będą prowadzone w ramach dalszej realizacji problemu międzyresortowego *Człowiek i praca*.